

Sygn. akt III Ca 179/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Roman Troll

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2022 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa T. W.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 15 grudnia 2020 r., sygn. akt I C 1184/19

1) oddala apelację,

2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki 900 zł (dziewięćset złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SSO Roman Troll

Sygn. akt III Ca 179/21

UZASADNIENIE

T. W. wniosła o zasądzenie od Towarzystwa (...) S.A. w W. 18700 zł wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami postępowania, a to tytułem zadośćuczynienia.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania.

Wyrokiem z 15 grudnia 2020 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził od pozwanego na rzecz powódki 13700 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 maja 2019 r. oraz 2807,17 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 1.), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2.), nakazał pobrać od powódki z zasądzonych w punkcie 1. roszczenia na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Gliwicach 11,85 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów wynagrodzenia biegłego (pkt 3.) i nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Gliwicach 32,49 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów wynagrodzenia biegłego (pkt 4.).

Orzeczenie to zapadło przy ustaleniu, że 17 września 2018 r. w G. kierujący samochodem marki L. (...) doprowadził do potrącenia powódki, wina sprawcy zdarzenia została przesądzona w wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z 5 kwietnia 2019 r. (sygn. III K 1267/18), a w jego punkcie 2. orzeczono wobec sprawcy obowiązek zapłaty na rzecz T. W. 1000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę. W dacie zdarzenia pojazd sprawcy ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanej.

Sąd Rejonowy ustalił, że bezpośrednio po zdarzeniu powódka została przetransportowana zespołem pogotowia ratunkowego w szpitala w G., gdzie rozpoznano u niej wieloodłamowe złamanie kłyčia bocznego kości piszczelowej prawej z przemieszczeniem; została przyjęta na Oddział (...) Urazowo-Ortopedycznej do 28 września 2018 r.; 24 września 2018 r. powódka przeszła zabieg otwartej repozycji ze stabilizacją wewnętrzną płytą (...) Z. dedykowaną do nasady dalszej piszczeli. Powódka opuściła szpital z zaleceniem zakazu obciążania kończyny, zmiany opatrunków, przemywaniem rany, unieruchomieniem kończyny w ortezie, kontroli w poradni ortopedycznej, stosowaniem leków przeciwbólowych. Dalsze leczenie powódka kontynuowała w trybie ambulatoryjnym. Do końca grudnia 2018 r. noga powódki unieruchomiona była w ortezie, a powódka poruszała się przy pomocy balkonika. Po zdjęciu ortozy T. W. poruszała się przy pomocy kul. Po opuszczeniu szpitala aż do marca 2019 r. mąż oraz córka powódki pomagali jej w podstawowych czynnościach dnia codziennego, takich jak mycie się, przygotowywanie posiłków, sprząatanie. Córka powódki asekurowała ją podczas przemieszczania się do toalety, zaś mąż powódki gotował posiłki. Powódka do chwili obecnej odczuwa skutki wypadku, po dłuższym spacerze bądź zmianie pogody puchnie jej noga. Po zdarzeniu powódka wolniej wykonuje swoje obowiązki służbowe, szybciej się męczy, przez co musi więcej odpoczywać.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego powódka zatrudniona jest w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr (...) w G. na stanowisku robotnik prac lekkich, a na zwolnieniu lekarskim przebywała od 17 września 2018 r. do 5 marca 2019 r. Powódka pismem z 26 marca 2019 r. wezwała pozwaną do zapłaty 50000 zł zadośćuczynienia z za ból, cierpienia fizyczne i trwałe uszczerbek na zdrowiu jakich doznała na skutek wypadku z 17 września 2018 r.

w terminie do 30 kwietnia 2019 r., ale pozwana – po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego – wypłaciła jej 10300 zł zadośćuczynienia. Stopień rozstroju zdrowia powódki

w wyniku doznanego wypadku wynosi 7%, leczyła się przez około 6 miesięcy; dolegliwości bólowe bezpośrednio po wypadku przez około 2 tygodnie były znaczne (była też konieczność pobierania środków przeciwbólowych), po tym okresie dolegliwości bólowe malały, w tym konieczność pobierania środków przeciwbólowych; cierpienia były standardowe do tego typu urazów, ale rokowania na przyszłość są niepewne, po tego typu urazie może dojść do powstania zmian zwyrodnieniowych pourazowych z postępującym zespołem bólowym. Po wypadku doszło do pogorszenia komfortu życia powódki. W chwili obecnej utrzymuje się pourazowy zespół bólowy w obrębie stawu kolanowego prawego z ograniczeniem ruchomości co jest bezpośrednio związane z doznanym urazem.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części, a odpowiedzialność pozwanego za skutki zdarzenia

z 17 września 2018 r. była bezsporna [art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152) oraz art. 822 § 1 k.c. w związku z art. 436 § 2 k.c. oraz art. 415 k.c.]. Sporna pozostawała jedynie wysokość należnego zadośćuczynienia. Przywołując regulację art. 444 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c. Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na ustalenie, że należne powódce zadośćuczynienie winno wynosić 25000 zł. Ustalając jego wysokość miał na uwadze to, że do końca grudnia 2018 r. powódka poruszała się przy pomocy balkonika, bowiem jej noga unieruchomiona była w ortezie, a następnie poruszała się przy pomocy kul, po opuszczeniu szpitala aż do marca 2019 r. mąż oraz córka powódki pomagali jej w podstawowych czynnościach dnia codziennego, takich jak mycie się, przygotowywanie posiłków, sprząatanie, córka powódki asekurowała ją podczas przemieszczania się do toalety, zaś mąż powódki gotował posiłki; powódka do chwili obecnej odczuwa skutki wypadku, po dłuższym spacerze bądź zmianie pogody puchnie jej noga; po zdarzeniu powódka wolniej wykonuje swoje obowiązki służbowe, szybciej się męczy, przez co musi więcej odpoczywać. Sąd Rejonowy miał na uwadze konieczność zmiany dotychczasowego trybu życia powódki, wpływu zdarzenia na jej pracę; możliwości powódki tak w życiu osobistym, jaki zawodowym zostały ograniczone po wypadku, a także procent uszczerbku na zdrowiu.

Mając na uwadze wszystkie powyżej wymienione negatywne następstwa zdarzenia, doznane przez powódkę urazy w wyniku wypadku z 17 września 2018 r., Sąd Rejonowy uznał, że rozmiarowi doznanej przez powódkę krzywdy wynikającej z przedmiotowego zdarzenia, jak też następstwom, jakie wywołał uraz w jej życiu osobistym odpowiada 25000 zł zadośćuczynienia. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwana wypłaciła

10300 zł, jak również zasądzone wyrokiem karnym 1000 zł zadośćuczynienia, zasądził na rzecz powódki dalsze 13700 zł tytułem zadośćuczynienia. O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. przyjmując, że powódka wygrała proces w około 73,26 %, a o odsetkach na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 14 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych mając na uwadze fakt, że powódka wezwała pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia w terminie do 30 kwietnia 2019 r., zasadnym było zasądzenie odsetek od dnia 1 maja 2019 r.

W pkt. 3. i 4. Sąd Rejonowy rozliczył o koszty sądowe na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych i art. 100 k.p.c.

Apelację od tego wyroku złożyła pozwana, zaskarżając go w części zasądzonej od niej na rzecz powódki 7000 zł z odsetkami za opóźnienie od 1 maja 2019 r. z tytułu zadośćuczynienia (pkt 1. wyroku) oraz zasądzonej na rzecz powódki 2807,17 zł z tytułu kosztów postępowania (pkt 1. wyroku) i nakazującej pobrać od pozwanej 32,49 zł z tytułu części nieuiszczonych kosztów wynagrodzenia biegłego (pkt 4. wyroku). Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie art. 445 § 1 k.c. przez uznanie, że w okolicznościach tej sprawy 25000 zł stanowi sumę odpowiednią w rozumieniu tego przepisu w związku z krzywdą doznaną przez powódkę wskutek wypadku z 17 września 2018 r.

Przy tak postawionych zarzutach wniosła o oddalenie powództwa ponad 6700 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w od 1 maja 2019 roku oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego oraz postępowania przed sądem I instancji.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy rozpoznawał sprawę w postępowaniu uproszczonym składzie jednego sędziego, gdyż dotyczy żądania zasądzenia świadczenia, które nie przekracza 20000 zł (art. 505¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 505¹⁰ § 1 k.p.c.).

Orzeczenie zostało wydane na posiedzeniu niejawnym, gdyż żadna ze stron (w apelacji oraz w odpowiedzi na apelację) nie wnosiła o przeprowadzenie rozprawy, a samo jej przeprowadzenie nie było konieczne dla rozpoznania sprawy (art. 374 k.p.c.).

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i jako takie Sąd Okręgowy uznaje je za własne. Nie były zresztą kwestionowane w apelacji.

Apelująca zupełnie zapomina, że z ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy, których nie kwestionuje, wyraźnie wynika, że powódka do końca grudnia 2018 r. pozostawała w ortezie i poruszała się przy pomocy balkonika, a potem o kulach; od zdarzenia aż do 5 marca 2019 r. pozostawała na zwolnieniu lekarskim; pogorszył się jej stan zdrowia, gdyż po dłuższym spacerze puchnie jej noga, tak samo jak i przy zmianie pogody; szybciej się męczy i musi częściej odpoczywać, a nadto wolniej wykonuje obowiązki służbowe, zaś pracuje jako robotnik prac lekkich. Trzeba też wyraźnie podkreślić, że doznany przez powódkę 7 % uszczerbek na zdrowiu jest trwały, w tym zakresie nie dojdzie już do poprawy jej stanu zdrowia; nadto prognozy na przyszłość są niepewne, bo może dojść do powstania zmian zwyrodnieniowych pourazowych z postępującym zespołem bólowym, a utrzymuje się pourazowy zespół bólowy w obrębie stanu kolanowego prawego z ograniczeniem ruchomości – co ma bezpośredni związek z doznany urazem.

Trzeba również wyraźnie zaznaczyć, że powódka w trakcie leczenia korzystała również z pomocy osób trzecich aż do marca 2019 r., gdzie mąż i córka pomagali jej w podstawowych czynnościach dnia codziennego, takich jak mycie się, przygotowywanie posiłku, sprzątanie, a dodatkowo córka asekurowała ją także podczas przemieszczania się do toalety.

Wszystkie okoliczności podnoszone w apelacji, tak samo jak i te wynikające z materiału dowodowego, a niepowołane w apelacji, Sąd Rejonowy brał pod uwagę i właściwie je wyważył.

Ustawodawca nie wskazał szczegółowych przesłanek, jakimi sąd winien się kierować ustalając wysokość zadośćuczynienia, dlatego też ocena taka, z samej istoty należy do swobodnego uznania sędziowskiego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2001 r., sygn. akt II KKN 351/99, LEX nr 477661). W przypadku szkody niemajątkowej sąd dysponuje większym zakresem swobody niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2006 r., sygn. akt IV CSK 99/05, OSP 2009/4/40). Jednocześnie oczywistym jest, że suma zadośćuczynienia nie może być jednak dowolna, lecz oznaczona przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy. Zadośćuczynienie ma bowiem charakter kompensacyjny, a podstawową przesłanką przy jego uwzględnianiu jest stopień natężenia krzywdy oraz inne czynniki, jak na przykład: wiek, stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, prognozy na przyszłość, zamiany w sytuacji życiowej poszkodowanego przed i po wypadku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 marca 2006 r., sygn. akt IV CSK 80/05, OSNC 2006/10/175).

Jednocześnie w sprawach o zadośćuczynienie sąd odwoławczy ma prawo ingerować w rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji tylko wówczas, gdy zasądzone na rzecz strony powodowej zadośćuczynienie jest rażąco zawyżone lub zaniżone (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2004 r., sygn. akt I CK 219/04, LEX nr 146356). Tymczasem w rozpoznawanej sprawie z taką sytuacją nie mamy do czynienia.

Zastosowana przez Sąd Rejonowy regulacja prawna jest prawidłowa.

Dlatego też zarzuty apelacji są bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze apelację jako bezzasadną oddalono, o czym orzeczono w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 505¹⁰ § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm.) i § 10 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia.

SSO Roman Troll